

(Corriere dello Sport - R.Maida) Teraz to oficjalne: Monchi opuszcza Seville. Ogłosił to dyrektor techniczny klubu, Oscar Arias, wyjaśniając, że "decyzja jest ostateczna i została nam zakomunikowana".

Roma stoi za rogiem i oczekuje poznać wolę hiszpańskiego dyrektora sportowego, z którym są stałe kontakty. W Triggorii zaprzeczają, że osiągnięto już porozumienie. Przeciwnie, stale gwarantują, że Ricky Massara będzie kontynuował swoją pracę z Romą. Jednak negocjacje z Monchim są prowadzone w innym "ośrodku władzy", o których mówił wcześniej Sabatini, czyli w Londynie, gdzie mieszka Franco Baldini. Były dyrektor Romy spotkał się kilka razy z Monchim, przedstawiając mu możliwość pracy w Romie. Monchi wziął czas ze swojej strony, ale w tym miejscu pozostają dwie możliwości: PSG, trenowane przez "jego" Emeryego lub Roma. Oficjalne potwierdzenie nie pojawi się w każdym razie przed zakończeniem sezonu, z szacunku dla innych profesjonalistów, którzy pracują na jego pozycji.

Autor: abruzzo